

Przegląd życia codziennego w świecie magii i mugoli – porównanie

Wszystkim się wydaje, że świat magii i mugoli bardzo różnią się od siebie. Jednak czy tak jest naprawdę? Czy czarodzieje mają tak bardzo inne życie od zwykłych ludzi? Zaraz się o tym przekonamy.

Jak wiadomo, na co dzień mamy do czynienia ze szkołą. Zarówno młodzi czarodzieje jak i mugole, muszą do niej chodzić. W świecie poza magicznym nauczanie składa się z 3 etapów. Najpierw jest podstawówka, do której chodzą dzieci w wieku od 7 bądź 6 lat. Nauka tu trwa 6 lat. Później jest gimnazjum, które trwa 3 lata i następnie liceum, w którym nauka również trwa 3 lata. Tam uczy się przedmiotów ogólnych i przygotowuje do dalszej nauki w szkole wyższej, czyli studiów, na których wybiera się kierunek, w jakim chce się kształcić, tak, aby później znaleźć dobrą pracę, która będzie sprawiać przyjemność i poszerzać zainteresowania. Zamiast do liceum można pójść do szkoły zawodowej, która trwa 4 lata i od razu przygotowuje do zawodu. Istnieją zarówno szkoły publiczne i prywatne. W świecie magii zaś młodzi czarodzieje zaczynają się uczyć od 11 roku życia i nauka trwa tam 7 lat. Najpopularniejszą Szkołą Magii i Czarodziejstwa jest Hogwart. Każde dziecko, które otrzyma list z Hogwartu musi się zjawić o 11: 00 na dworcu King Cross, aby odjechać Expressem Hogwart z peronu 9 i $\frac{3}{4}$ do Szkoły Magii. Tam, każdy uczeń przydzielany jest do jednego z czterech domów Gryffindoru, Hufflepufu, Ravenclawu i Slytherinu, za pomocą tiary przydziału. W mugolskich szkołach zaś dzieci przydzielane są do poszczególnych klas. Na początku nauki w każdej klasie uczy się tych samych przedmiotów, ale, później w liceum każda klasa ma inne przedmioty rozszerzone. Tak samo jest w świecie magii. Po 5 roku nauki, każdy czarodziej wybiera sobie przedmioty, które pozwolą mu później wykonywać zawód, który chcą robić w przyszłości. Wbrew pozorom dużo lekcji mugolskich ma swoje odpowiedniki w Hogwarcie np. historia i historia Magii, wychowanie fizyczne i quidditch, chemia i eliksiry, zielarstwo, opieka nad magicznymi stworzeniami i biologia, astronomia i fizyka, języki obce i starożytne runy. Jednak są też unikalne przedmioty. W zwykłych szkołach są to j. polski, podstawy przedsiębiorczości, informatyka, przysposobienie obronne, plastyka, muzyka, matematyka, a w Hogwarcie Obrona przed czarną magią, mugoloznastwo, wróżbiarstwo, transmutacja. W szkołach magii uczniowie mieszkają w szkole i wracają do swoich

domów na wakacje i przerwy świąteczne, a mugole zazwyczaj zaraz po zajęciach w szkole wracają do domów.

Niestety na co dzień mamy też do czynienia ze szpitalem. Wśród czarodziejów jednym z najpopularniejszych jest Klinika Magicznych Chorób i Urazów Szpitala Świętego Munga. Klinika została utworzona w XVII w. przez Mungo Bonhama. Budynek jest ukryty przed mugolami w domu handlowym Purge & Dowse Ltd w Londynie. Na jej wystawie były same stare manekiny. Aby dostać się do środka należało odnaleźć okno wystawowe, takie, na którym znajdował się tylko jeden manekin ubrany w zielony nylonowy fartuch i kiedy kiwnie głową przejść przez szybę. W szpitalu znajduje się pięć oddziałów: wypadki przedmiotowe, urazy magizoologiczne, zakażenia magiczne, zatrucia eliksiralne i roślinne i urazy pozakłęciowe. Leczeniem czarodziejów, ich rehabilitowaniu, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu jej rozwoju zajmują się uzdrowiciele. Ubrani są w żółto zielone szaty, na których na piersi są wyszyte emblematy przedstawiające skrzyżowaną kość z różdżką. Nie jest łatwo zostać „lekarzem”, trzeba posiadać odpowiednie klasyfikacje, które umożliwią im wydawanie opinii lekarskich w zakresie swojej specjalizacji. Aby je zdobyć należy zaliczyć, na co najmniej ocenę powyżej oczekiwania Okropnie Wyczerpujące Testy Magiczne z takich przedmiotów jak: eliksiry, zaklęcia, zielarstwo, transmutację i obronę przed czarną magią. W świecie Mugoli zaś zamiast uzdrowicieli są lekarze. Ubrani są oni w jasnoniebieski strój i biały fartuch i tak samo jak w świecie czarodziejów leczą chorych ludzi, zapobiegają i rozpoznają choroby oraz zajmują się rehabilitacją. Aby wykonywać swój zawód też muszą posiadać odpowiednie klasyfikację, które ciężko zdobyć. Aby dostać się do szkoły, która będzie szkolić do tego zawodu tak zwanego Uniwersytetu Medycznego trzeba bardzo dobrze zdać Maturę (odpowiednik OWTM-ów) z chemii i biologii. Tak samo jak w szpitalu czarodziejów też są poszczególne oddziały oraz miejsce dla odwiedzających chorych, gdzie można się czegoś napić lub coś zjeść.

W obu światach musimy również przemieszczać się. Jak wiadomo nie da się wszędzie dojść pieszo, dlatego wymyślono różne środki transportu, aby łatwiej i szybciej przebyć dużo kilometrów. Typowo czarodziejskim jest teleportacja. Jest to trudna umiejętność. Można ją zdobyć dopiero po ukończeniu 16 lat. Aby się jej nauczyć trzeba przejść specjalne szkolenie, które kończy się egzaminem. Czarodzieje też mogą się przemieszczać za pomocą świstoklika. Jest to zwykły przedmiot, na który rzuca się zaklęcie Portus. Jeżeli go dotkniemy przeniesiemy się do danego miejsca. Czarodzieje mogą też poruszać się za pomocą latającej miotły. Środki transportu podobne do tych mugolskich to błędny rycerz. Jest to autobus, który osiąga bardzo duże prędkości oraz może przecisnąć się w każde szczeliny. Aby go przywołać trzeba wyciągnąć prawą rękę z różdżką na ulice. Mugole też mają autobusy, ale są one znacznie wolniejsze. Nie możemy też zapomnieć o Expressie Hogwart jest to pociąg, który jak już wcześniej wspominaliśmy zawozi młodych czarodziejów do Szkoły. Ma on jednak tylko parę kursów w ciągu roku i zatrzymuje się tylko na jednej stacji. Zwykli ludzie zaś mają ten sposób transportu bardziej

rozwinęty. Mają dużo stacji i łatwo dzięki niemu dostać się do miast, które znajdują się kilkadziesiąt kilometrów od nas. W świecie mugoli najpopularniejszym środkiem transportu jest samochód. Prawie, każdy go posiada i bardzo łatwo im dojechać do celu. Jednak, aby z niego, korzystać trzeba zdać prawo jazdy. Innymi są tramwaje, rowery, skutery i motory, samoloty, helikoptery i wcześniej wspomniane autobusy.

Na co dzień też musimy się między sobą komunikować. U czarodziei najpopularniejsza jest chyba sowa poczta. Prawie każdy posiada Sowę. Do jej nóżki przywiązujemy list a ona dostarcza go do danej osoby. Bardzo to przypomina dawną mugolską gołębią pocztę. Teraz ludzie piszą listy i wrzucają je do specjalnych skrzynek. Następnie listonosz je zabiera i roznosi. Typowo czarodziejskim sposobem komunikacji jest prosię fiuu i dwukierunkowe lusterko. Za pomocą pierwszego można było porozmawiać z drugą osobą przez kominek. Zaś drugi sposób polegał na wypowiedzeniu imienia osoby do lusterka, z którą chcieliśmy wymienić informacje. Jeżeli miała ona również lusterko wtedy pokazywała się w nim i czarodzieje mogli porozmawiać. Typowo mugolskim sposobem komunikacji jest telefon. Każdy, kto go posiada ma swój specjalny numer. Aby się z kimś skomunikować wystarczyło go wpisać na specjalnej klawiaturze. Innymi sposobami jest Skype, maile i smsy.

Oba światy mają też, na co dzień styczność z radiem i gazetami. W świecie mugoli najpopularniejszą rozgłośnią radiową była potterwarta, która została założona przez Freda i Georga w czasie, w których żył lord Voldemort. Było to radio konspiracyjne. Drugim, co do popularności była Centralna rozgłośnia radiowa. W świecie zwykłych ludzi też jest dużo stacji radiowych, w których przekazywane są wiadomości oraz puszczane różne piosenki. Najpopularniejszymi gazetami w świecie czarodziejów był Prorok codzienny, Żongler i Czarownica. Zawarte w nich były ważne informacje i wydarzenia. Na takiej samej zasadzie działa mugolska prasa. Jediną różnicą jest chyba tylko to, że w świecie czarodziei zdjęcia się ruszają.

Jak widzimy te dwa światy wcale tak bardzo się nie różnią jak mogłoby się wydawać. W obu światach się gotuje, chodzi do pracy, do szkoły, na zakupy. Tylko czarodzieje ułatwiają sobie różne czynności za pomocą różdżki i zaklęć, ale mugole nie są gorsi. Oni upraszczają sobie życie przy pomocy nowej technologii, czyli komputerów, telefonów komórkowych, różnych robotów i urządzeń elektronicznych. Wartości i cele życiowe też są podobne. Wszyscy dążymy do tego, aby mieć dobrą pracę i szczęśliwą rodzinę. Tak naprawdę jesteśmy do siebie podobne pod wieloma względami tylko może na pierwszy rzut oka tego nie widać.